KURJER WARSZAWSKI

D. 31. Marca. — Rok 1838. Sobota. № 87. Jutro, ŚŚ. Teodora i Hugon. Niedziela Biała.

Jutrzejszy Koncert w Salach Redutowych w południe maiący być danym na wsparcie nieszczęśliwych nadwiślanów, składać będą następuiące dzieła muzyczne. Oddział Iszy: Uwertura *Rosyniego* z opery *Oblężenie Koryntu*; Arja tegoż kopozytora z opery *Otello*; Trio tegoż z opery *Semiramida*; Duet *Meierbera* z opery *Krzyżak w Egipcie*; Koncert *Szopena* na fortepjan; Duet *Rosyniego* z opery *Oblężenie Koryntu*. Oddział 2gi: Uwertura *Beliniego* z opery *Norma*; Trio z tejże opery; Duet *Beliniego* z opery *Pirat*; Śpiew z muzyką kompozycji P. *Tejchmana*; Modlitwa *Rosyniego* z opery *Mojżesz* z chórem i orkiestrą. Biletów po zł. 20 ieszcze nabyć można w kassach obu teatrów, także są bilety na galerją po zł. 6 gr. 20. — Codziennie od ostatniego uwiadomienia, Towarzystwo Dobroczynności rozdaie w sali Hr. *Łubieńskich* obiad dla 650 osób pozbawionych sposobu wyżywienia się z powodu teraźniejszej powodzi. Wczoraj w Redakcji Kurjera dla tychże nieszczęśliwych złożono: od 3ga małych dzieci Waldemana, Idalji i Teofila zł. 30, i od służącego Bazylka Ch...... za lenistwo i ospalstwo zł. 2 i pół; zaś od J. N. dla schorzałego Ojca kilkorga dzieci zł. 6 gr. 20; a od Br: złp. 100 do rozrządzenia Towarzystwa Dobroczynności. — Zbieraiąc dobroczynną składkę do puszki, zostawioną każdego woli lub możności, Sklep ubogich stara się okazywać ciekawym przedmioty, których widok równie zajmuie iak i naucza. Donosiliśmy niedawno że można tam oglądać czaszkę *przedpotopowego wołu*, w naszym kraiu, w naszej nawet okolicy z łona ziemi wydobytą. Tym ciekawszy przedstawia ona widok obok czaszki *litewskiego żubra*, którą teraz Sklep ubogich otrzymał i razem z tamtą okazuie. Przez takowe porównanie, olbrzymość zaginionego gatunku, szczególnie pod względem rogów, tym bardziej zadziwia, że żubr iest największym żyiących wołów gatunkiem. Umysłu zdolnego do wyższych poięć, nic tyle nie zajmie, co widok potęgi przyrodzenia w olbrzymich zwierzętach. Jeszcze inny w sklepie ubogich złożony przedmiot, zdolny iest uczucie tego rodzaiu obudzić. Wiadomo że trójpalczasta noga Nosorożca, kończy się trzema kopytami, z których każde większe iest od kopyta końskiego. Chociaż te kopyta rosną mu iak nam paznogcie, nie znać tego iednak na nosorożcu wolnym, który stąpaniem ciągle przyciera. Ale długo chowanemu w klatce lub na uwięzi, któremu niewola czynność nóg wstrzymała, rozrastaią się kopyta do stopnia, że co pewny czas końce im odpiłowywać potrzeba; inaczej nosorożec, zwłaszcza pod czas przewozu, plątałby się nogami i szkodliwieby upadał. W rzeczy samej musiano to uczynić wielkiemu nosorożcowi, którego niedawno wieziono do miejscowej menażerji w iednej z europejskich stolic. Jedną z tych odpiłowanych kopytom iego cząstek, można widzieć w Sklepie ubogich. Odpowiada ona owej naszych paznogci, podczas gdy ie obrzynamy, odpadaiącej cząstce, ale *ten obrzynek nosorożcowego paznogcia ma 6 cali w szerz, 4 wzdłuż i przeszło pół funta waży*. — Księgarnia Szymona *Nowoleckiego* przy ulicy Ś. Jana pod Nr 21 na przeciw kościoła Katedralnego, zaopatrzoną iest znacznym zbiorem dzieł *starożytnych* i *nowoczesnych* Autorów w różnych ięzykach i przedmiotach. W liczbie prawnych, nabyć można Kodex cywilny francuzki, Ordynacją kryminalną pruską i t. p.; także różne Dzieła lekarskie, historyczne, poetyckie i szkolne według obecnego przepisu, niemniej i inne dla nauki lub zabawy dzieci służące. Taż księgarnia posiada bardzo zna-

czny skład książek i książeczek *nabożnych* różnych autorów i wydań w rozmaitej do wyboru oprawie, oraz Kalendarze różne i gustowne różnych kształtów bilety. Z powołanemi przedmiotami poleca się księgarnia względom Publiczności, z oświadczeniem, że Osoby potrzebuiące poiedyńczych tomów różnych dzieł dla skompletowania, takowe w wspomnionej księgarni poiedyńczo nabyć mogą, gdzie również abonament na czytanie miesięczne lub na szczegółowe dzieła iest przyjmowany każdego czasu. — Podpisani Fabrykanci doznaiąc ciągłych względów JWW. Obywateli Królestwa Polskiego, Litwy, Galicji i Xięstwa Poznańskiego, pospieszaią zawiadomić Szanowną Publiczność, że od 8 Kwietnia r. b. przeprowadzaią swój zakład z pałacu Łubieńskich Nr 1066, przy ulicy Królewskiej, do domu Nr 413 przy ulicy Żelazna Brama obok Saskiego Ogrodu, gdzie w obszernym lokalu utrzymywać będą nadal *fabrykę wyrobów z drutu* mianowicie: las nowego wynalazku do suszenia ziarna na słód i do innych użytków, harf, sit, żubrów, tkatnin na formy do papieru, masek, i t p. Wszelkie obstalunki według podanych wzorów, rysunków, opisania i modeli, podejmuią się wykonać iak najstaranniej na czas oznaczony i z wszelką dokładnością. W urządzonym przy fabryce składzie, w każdym czasie dostać będzie można gotowych wyrobków w gatunkach żądanych i w cenach umiarkowanych. *Tomasz* i *Franci: Koprzywa.* — Od nieiakiego czasu, buduiące się Fortepjany w Warszawie z *Sztabą mosiężną*, czyli przez niektórych fabrykantów mylnie i niewłaściwie *Maszyną* zwaną, pomimo to, że ta sztaba czy maszyna nadaie fortepjanowi w diskancie ton czysty i metaliczny, ma iednak tę niedogodność, iż graiąc wydaie z siebie echo pukaniu podobne, które zupełnie niweczy wdzięk głosu, a co w podobnym rodzaiu instrumentów żadnym sposobem usunąć się nie dało, to samo spowodowało, że w mowie będąca sztaba, iako mniej dokładna nie zupełnie odpowiadaiąca swoiemu przeznaczeniu, przez znawców wcale przyiętą nie została, aby zaś fortepjanowi w tonach dyskantowych nadać więcej metaliczności, i dzwonkowatości, a odrzucić kołataiącą sztabę, która zarazem czyni znaczną trudność w naciąganiu stron dla osób nie maiących w tem wprawy, pomyślono o tem w Londynie, a mianowicie P. *Erard* Fabrykant fortepjanów Dworu Królowej *Angielskiej*, padł na ten pomysł, aby w w miejsce stukliwej sztaby użyć mosiężne *serdiny* (Autor nazwał je *Bridge)* i osięgnął pożądany skutek, gdyż tony maią czysty dzwonkowaty i mocny głos, i żadnego iuż nie słychać pukania; poznawszy się podpisany na tem polepszeniu, wybudowałem i ia podobne fortepjany z serdiną (Bridge), i przezto więcej ieszcze przekonałem się o dokładności tego wynalazku. PP. Amatorowie i znawcy, mogą każdego czasu w moiej fabryce przy ulicy Długiej pod Nr 587 rzeczone fortepjany widzieć. *T. Vax.* — Wyczytawszy w Nrze 85 Gazety Porannej prośbę Literacko-Obywatelsko-Urzędniczą, o ułożenie i wydanie *Skorowidza* z Dziennika Praw, mam zaszczyt donieść, iż podobny *Skorowidz* od Tomu Igo do XXgo włącznie, iest iuż ułożony i druk onego rozpoczęty, tak, iż w początku Czerwca r. b. na widok publiczny wydany zostanie. *M. Fahll.* — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Łucji* JPanna *Daszkiewicz* i JP. *Jasiński*, a po *Zachodzie słońca* JP. *Żółkowski.* — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. 19 gr. 21. Listy zast: zł. 96 gr. 15; kupon zł. 1 gr. 2 i 2/3. Oblig: czą: zł. 497 i pół. Cert: banku na zł. 300, zł. 315. Cert: ban: na zł. 200, zł. 205.

Anglja. — Koronacja Królowej niezawodnie nastąpi w początku sierpnia, przy tej okoliczności 25 osób ma być wyniesionych na godność Parów. — Jenerał maior *Dalbjak*, Inspektor ieneralny iazdy angielskiej, udał się do Dublinu, dla przeglądania 7go pułku huzarów, maiącego odpłynąć do *Kanady*. Dragoni z gwardji Królewskiej podobnież odpłyną do tej pro-

wincji. — 20 b. m. woda Tamizy znowu wtargnęła do *tunelu* i zalała go w ciągu kwadransa. — Drugi transport żołnierzy angiel: z korpusu posiłkowego w Hiszpanji przybył do *Portsmutu*, inni za niemi przybędą. Tylko 130 ludzi przyięło znowu służbę w Hiszpanji. — 22 Lutego spodziewano się w wyższej Kanadzie napaści ze strony powstańców. — Między państwami *Peru* i *Chili* zawarto pokój. — Listy z *Chin* donoszą o zupełnym upadku tamecznego handlu.

Hollandja. — Rozmaite biegaią wieści o załatwieniu niesnasek z *Belgją*. Król Hollenderski miał już przystać na traktat ułożony w *Londynie*.

Niemcy. — Król *Hanowerski* w skutku przeziębienia przez kilka dni chorował. — 18 b. m. był świetny wieczór u Cesarzowej *Austrjackiej*. Goście ukazali się w starożytnych kostjumach. Widziano tu młodych i starych ustroionych po dawno modnemu, niektórzy po chińsku z perukami i harbajtlem. Szczególniej dzieci przyiemnie wyglądały. — Zator lodu w *Peszcie* nakoniec się poruszył, a woda zaczęła opadać. W *Budzie* toż samo nastąpiło. To miasto wygląda iak obumarłe, gdyż nikt nie ośmiela się przejść przez ulice, gdzie domy zagrażaią upadkiem. Liczbę uszkodzonych domów w obu miastach podaią na 1500; ile ludzi utraciło życie, ieszcze nie wiadomo. — 20 b. m. zapaliła się beczułka prochu w domu zaiezdnym w *Sztutgardzie*. Wszystkie szyby pękły, a drzwi i belki złamały się iak trzcina. Człowiek został przytem ciężko raniony. — Dla nieszczęśliwych mieszkańców *Pesztu* i *Budy* poszkodowanych ostatnią powodzią, ofiarowano: Cesarz Austrjacki 80,000 zł., Cesarzowa 20,000, Cesarzowa Matka 20,000 Arcy-xiężę *Franciszek Karol* wraz z małżonką 16,000, Ar: X. *Karol* 16,000, Ar: X. *Ludwik* 12,000, dom bankierów *Sina i spółka* 160,000 zł., a Bankier *Rotszyld* 60,000 zł. — Xżę Arcy-biskup *pragski* Hrabia *Ankwicz*, został tknięty appoplexją; wątpią o iego ozdrowieniu. — Z *Neapolu* donoszą, iż tamże puszczono pogłoskę o nowem zjawieniu się cholery.

Francja. — Dzienniki ministerjalne zbiiaią pogłoskę, iakoby missja *Beszyda* Beia, nowego Posła tureckiego w *Paryżu*, miała na celu kwestję *algierską*. Też dzienniki dodaią, że Turcja już od dawnego czasu zaniechała urzędowych przedstawień o Algierze. — Ben *Arach* Poseł *Abdel Kadera* zawinął 3 b. m. statkiem parowym *Cerber* do *Tulonu*. Będąc o 20 mil oddalonym od brzegów, z powodu choroby morskiej, chciał już wrócić i missji zaniechać. Orszak odradził cofnienie się; udał się więc natychmiast w towarzystwie swoich 2ch tłumaczy: Jzraelity Ben *Djuranda* i Maura *Abuderby* do kwarantannego lazaretu, dokąd także przeprowadzono zwierzęta przesłane od *Abdel Kadera* Królowi Francuzów. Paki z innemi podarunkami zostały na statku. Arabowie pod czas pobytu w kwarantannie, żyli bardzo wstrzemięźliwie. Jadali tylko ryż i ryby, przyrządzone przez własnego kucharza. 13 b. m. znowu ich wypuszczono. Dyrektor portu przysłał im kompanję żołnierzy, maiącą służyć za eskortę. Na widok francuzkich grenadjerów, Ben *Arach* tak się uląkł, iż sądził się być wziętym w niewolę. Tłumacze wprawdzie go uspokoili, iednakże eskortę musiano oddalić. Ben *Arach* okazuie się bardzo hojnym, majtkom którzy go dostawili do lądu darował garść monet 5cio-frankowych, a przed odjazdem z *Tulonu* dał 500 fr. na ubogich. — Xiążę *Alexander* Wirtembergski przybył do *Paryża*. — Dziennik *sporów* użala się, iż Deputowani nie są punktualni w uczęszczaniu na posiedzenia.

Hiszpanja. — Karliści znajduiący się pod *Estellą* w liczbie 14,000 wyruszyli 13 b. m. ku *Ujanie*, iakoż przeprawili się przez *Ebro* i to miasto oblegli. *Gerge* kazał sprowadzić ciężką artyllerję z *Tolozy*. 2 dywizje z *Logronjo* i *Haro* pospieszyły natychmiast aby przeszkodzić Karlistom wtargnienia do *Burgos*.

Espartero iest dowódzcą tych dywizji. Niektóre pisma wątpią żeby Karliści przeszli *Ebro.* — Od czasu powrotu Jenerała *Kordowy*, *Espartero* wiele stracił na znaczeniu.

Portugalja. — W *Lisbonie* zaszła znowu mała rewolucja. Powstańcy chcieli zmusić Królowę *Donnę Marją* aby złożyła koronę na rzecz malutkiego swoiego synka, a tymczasem ustanowić władzę reienцyjną. 9 b. m. przyszło w ulicach do bitwy między gwardją narodową a wojskiem dowodzonem przez Pułkownika *Fransa.* Gwardja narodo: pod naczelnictwem Barona *Bąfim* uśmierzyła powstańców. Z obu stron poległo około 70 osób, ranionych iest 100. Poseł francu: ofiarował rządowi fregatę *Medenę*, lecz ofiara nie została przyiętą. Eskadra angiel: na rzece *Tagu* w krytycznym razie udzieliłaby Królowej pomocy. *Donna Marja* okazała przy tych wypadkach przytomność umysłu, rozkazała, aby z wichrzycielami nie wchodzić w układy, ale raczej ich poskromić; gdy Wice-hrabia *Sa da Bandeira* doniósł iej, że powstańcy są uzbroieni, i że rząd zostaie w niebezpieczeństwie, rzekła: „Gdybyś i ty się uląkł... ia nie!“

Turcja. — *Nafis* Efendi mianowany Baszą 3 buńczucznym i głównym ministrem skarbu. — Statek parowy francuzki *Fosej* nabyty przez Dywan, zawinął 25 z. m. do Stambułu. — Choroba starszego syna Sułtana nadspodziewanie przedłużyła się, z tego powodu sprawy państwa spoczywaią, gdyż Monarcha wcale nieodstępuie od łoża swoiego syna. Cały pałac iest iakby spustoszały. — Na wiosnę Sułtan zamyśla odbyć podróż do wysp *Metelino*, *Chios* i *Samos*, a przez *Smirnę* wrócić lądem do stolicy. — *Reszyd* Basza i *Achmet* Basza, po świętach Bajramu udadzą się na swoie poselstwa do Paryża i Londynu. *Reszyd* Basza chce zabrać z sobą swoich 2ch synów, dla wykształcenia ich we Francji. Mówią, iż bierze także swój harem, przynajmniej żony maią ochotę zwiedzenia Europy, której obyczaiami poniekąd już są obznaiomione, gdyż *Reszyd* wnętrze swoiego domu urządził po europejsku. Spodziewaią się, że dopną celu. Krok takowy byłby dla wschodu nader wielkiej wagi, zwłaszcza, że Kobiety posiadaią tam wpływ znaczniejszy niż mniemano. — Francuz podał rządowi plan zaprowadzenia w *Stambule* policji miejskiej. — Wice Król *Egiptu* w końcu zeszłego miesiąca zamierzył podróż do wyższych prowincji. — W *Alexandrji* złapano bandę złodziei, którzy okradali domy Chrześcjan. — Powstanie w Syrji coraz się zmaga. Listy z tej okolicy donoszą, że wiadomość o śmierci *Jbrahima* Baszy iest pewną. — Nie wątpią już że Sułtan naznaczy stały kurs monecie. — Odjazd Kontr Admirała *Osmana* Beia do *Tunetu* został odłożony, w skutku świeżo nadeszłych wiadomości z tej prowincji. Niektórzy głoszą, iż tamże wybuchło powstanie. — Wice Król *Egiptu* nagle znaczne otrzymał summy, niewiadomo z iakiego źródła.

Rozmaitości. — Okropny przypadek zasmucił mieszkańców w *Frenel* we Francji. Wieśniak przedawszy w szynkowni w obec wielu gości, tłustego wieprza, przyrzekł na oznaczony dzień dostawić go właścicielowi. Handel uczczono kilką szklankami piwa, a nabywca i wieśniak razem się oddalili. Na drodze namyśla się pierwszy i żąda, aby zwierzę było mu dniem wprzódy dostawione. Wieśniak nie maiąc nic przeciw temu dopełnił życzenie, a wracaiąc do domu spotkał się z niedźwiednikiem, który go prosił o gościnne przyięcie. W innym czasie, wieśniak pewnoby nie chciał takich gości, lecz noc iuż była bliską, a zimno dotkliwie dokuczało. Z resztą ze względu, iż stajnia po sprzedaży wieprza była próżną, przeto uczynił zadosyć prośbie niedźwiednika. Zaprowadzono więc niedźwiedzia do stajni, pan iego zdjął mu kaganiec, nakarmił, a potem sam udał się do ciepłej chaty wieśniaka. 2ch z gości, obecnych przy zawarciu sprzedaży wieprza, chciało tymczasem zwierzę wykraść. Jeden przeskoczył zagrodę, a kazawszy koledze zostać na straży,

wsunął się do stajni. Co zaszło między nim a drapieżnym niedźwiedziem poznano po śladach krwi, resztkach mięsa i kości, które nazaiutrz znaleziono. Drugi złodziej nie mogąc się doczekać powrotu kolegi, wszedł także do stajni. I iego zwierzę zaczęło iuż szarpać zębami i łapami; nieszczęśliwy tylko z trudnością zdołał wyrwać się za zagrodę. Upływ krwi nie dozwolił mu uciec, iego ięki zwoływały sąsiadów. Nazaiutrz zraniony także umarł, a to iedynie w skutku zamierzonego występku. — W Stambule zaczęła wychodzić gazeta handlowa w ięzyku francuzkim. — Ludność Królestwa Belgickiego w Styczniu roku 1837, wynosiła 4,185,584, teraz zaś wynosi 4,262,260. — Uroczystość muzyczna w *Londynie* odbędzie się b. r. w dniach 26, 27 i 28 Czerwca. — Jasnowidząca w *Mnichowie* została przeniesioną do szpitalu, a tam okazało się, że cała iej choroba była udaniem. Niegdyś była ona Hrabiną, a po rozwodzie z mężem, została aktorką. — W małej kwitnącej dolinie *Partusu* niedaleko zachwycaiących okolic *Logulenu* w Sardynji, zaszło 2go lutego rzadkie zdarzenie natury. Na pochyłości przyiemnego pagórka było kilkaset drzew oliwnych i innych owocowych, iako własność braci *Sanna*. Nagle w nocy skutkiem wulkanicznego wybuchu zostały zniszczone. Grunt podniósł się na przestrzeń 500 stóp kwadratowych, ziemia, kamienie i drzewa z strasznym łoskotem były miotane daleko, ukazały się nowe massy, a dawne błonie znikło w szerokich otchłaniach i rozwartych szczelinach porobionych gwałtownością wybuchu. Fenomen ten sprawił mocne trzęsienie ziemi. — 23 b. m. przedstawiano w Dreznie operę Meierbera *Hugonoci*. Wszystkich śpiewaków i kompozytora Publiczność przywołała, lecz P. *Meierber* który niedawno był w Dreźnie, na kilka dni przed przedstawieniem tej opery wyiechał, przeto nie mógł ukazać się na scenie.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Klimecki Ad: Dzie: z Gołembia; Rzeszotarski Jan Dzie: z Rawy; Kornaszewski Józ: Dzi: z Stawiszyna; Kruszewski Stani: Dzie: z Zdziechowa; Słubicki Hip: Dzie: z Kurdwanowa; Łaski Jan Dzie: z Sobolewa; Karre Artysta Baletu z Wiednia.

DONIESIENIA.

Są do wydzierżawienia od 24 Czerwca r. b. na przeciąg 3ch lat, należące do Klucza Dóbr Nieborowskich. 1) Folwark JASIONNA z Wsią zarobną SOKOŁÓW. 2) Folwarki: WOLA SZYDŁOWIECKA i HUMIN z Wsiami zarobnemi tegoż nazwiska, a to osobom kwalifikowanym i więcej postępuiącym. Warunki dzierżawne w każdym dniu z rana od godziny 8 do 10, a z południa od 4 do 6, są do przejrzenia w Kancellarji Mecenasa Owidzkiego w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 485. Zaś termin do przyięcia postąpień i zawarcia kontraktu dzierżawnego przeznaczony na dzień 30 Marca/11 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana przed J. W. Bantkie Pisarzem Aktowym K. P. oraz Reientem, w Kancellarji hipotecznej Gubernji Mazowieckiej w Warszawie w Pałacu Krasińskim.

☞ Do handlu podpisanego nadszedł transport PERFUM i POMAD Paryzkich w najlepszym gatunku, oraz najlepszego gatunku BRZYTWY, które to przedmioty po cenach stałych sprzedaią się.

J. L. Wemmer.

Przed podpisanym Reientem, na skutek żądania wszystkich pełnoletnich Sukcessorów po niegdy Janie i Jadwidze z Czarnowskich Małżonkach Maiewskich pozostałych, odbędzie się sprzedaż publiczna Dóbr Ziemskich spadkowych w iednym terminie ostatecznie przez licytacją w Kancellarji Ziemiańs: Gub: Mazow: w Pałacu Rządowym Krasińskich zwanym o godzi: 10ej z rana, a w szczególności Dóbr Dańków z kolonją Pelinów w obwodzie Warszawskim w dniu 27 Kwiet:/9 Maia r. b.; zaś Dóbr Wołucza z Kurzeszynkiem w Obw: Rawskim w d. 28 Kwiet:/10 Maia, także r. b. w Gub. Mazow: położonych. Te dobra obejmuią w sobie Grunta pszenne, Lasy, Łąki, Wody, Młyny, Pastwiska, Czynsze, Panszczyznę znaczną. Opis Dóbr pod licytacją poddanych i warunki przedaży w każdym czasie w Kancellarji podpisanego Reienta przejrzeć można. Warszawa dnia 10/22 Marca 1838 r. *Tomasz Rudnicki* Reient.

Syndycy tymczasowi Massy Upadłości Józefa i Karola braci Henebergów. Podaią do publ: wiadomości, iż rozmaite Towary i Ruchomości do tejże massy należące, iako to: Mydło, Świece, Knoty, Bawełna w kłębkach, Skrzynie, Paki, rozmaite Narzędzia miedziane i żelazne, Gwichty, Szalki, Kotły żelazne, Kadzie, tudzież Prassa hydrauliczna żelazna lana z blatami, w każdej prawie fabryce przydatna, niemniej

Meble, Obrazy, Faians, Garderoba, Zaprzęgi, Wozy, Sanie, Magiel kręcony, oraz rozmaite Sprzęty gospodarskie do fabryki mydła i świec służące, w Warszawie w domu przy ulicy Freta pod Ner 260, w dniu 3 Kwiet: (22 Marca v. s.) 1838 r, oraz w dniach następnych, zawsze od godz. 3 po południu, przez licytacją publiczną sprzedane zostaną. *Erazm Marczewski. Wojciech Wołowski* Mecenas.

☞ PANTALJON mahoniowy, nowy, o 6ciu oktawach, iest do sprzedania przy ulicy Sto Jańskiej na 1m piątrze od tyłu pod Nr 18.

Dwie MASZYNY do strzyżenia SUKNA z wszelkiemi rekwizytami, Prasą i 3cią ręczną Nożycą, są do sprzedania pod Nr 996, przy ulicy Krochmalnej.

☞ Podpisany FARBIARZ, ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż wszelkie Towary iedwabne, merynosy i t. p. rzeczy iuż używane do litografowania na rozmaite kolory w najmodniejszych deseniach; Sukna do dekatyzowania, Płaszcze, Surduty, Tużurki, Spodnie, Salopy i t. p., do farbowania na odmienne kolory i dekatyzowania bez prucia takowych w całości, Dywany do prania i iakiej kolwiek poprawy tychże, za pomierną cenę przyjmuie. Mieszkam przy ulicy Piwnej pod Nr 112.
Jan Schuplik.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Komody, Stoły, Stoliki, Szafy, Łóżka, Zegary, Lustra, iak niemniej Krowy, Jałówki, Stadniki, Konie, Zrebaki i t. p., w Folwarku Służewo w Powiecie i Obwodzie Warszawskim Gubernji Mazowiec: położonym w dniu 21 Marca/2 Kwietnia r. b. o godzinie 12tej w południe przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* Komornik T.

W Ogrodzie Ohma (Unrua) za Wolskiemi rogatkami, są do nabycia za pomierną cenę wszelkie Nasiona ogrodowe, kwiatowe i pastewne, oraz Drzewka owocowe, i dzikie służące do ozdób alei i klombów; niemniej Georginy znane z piękności, wszelkie Flance, Nasienie Buraków cukrowych, za których dobroć właściciel ręczy, i inne t. p. Cenników każdy żądaiący dostać może na miejscu, bezpłatnie.

SZPERGLU v SPORKU nasienia niezawodnie ze sprzętu roku zeszłego, którego użyteczność tak na paszę letnią w stanie zielonym iako też na siano dla Owiec i Bydła mianowicie na gruntach piaszczystych, którym zarazem ta roślina nader skutecznie za zasiłek pognoiowy służy, powszechnie iest znaną; znajduie się ieszcze znaczna partja do wyprzedania korzec po zł: 17 we Dworze Wsi Otrębusy blisko Miasta Nadarzyna położonej. Ktoby sobie życzył aby mu to nasienie było zaraz nazaiutrz dostawione do Warszawy, może się zgłosić do Pana Smolińskiego na Grzybowie w domu pod Nr 1103 Lit: B. Wiadomość w Sklepie Szynkownym, tam zawsze zastanie skład, a przynajmniej próbkę.

☞ 6 mil od Warszawy, w powiecie Czerskim, są od S. Jana r. b. do wydzierżawienia na lat 3 lub 6, DOBRA maiące wysiewu Oziminy korcy 200 w równych częściach Żyta iak Pszenicy i w stosunku Jarzyny, Gorzelnią, Browar piwny, Młyn, wszystko wiak najlepszym stanie. Życzący, powziąść może bliższą wiadomość w kancellarji W. Reienta Engelke, przy ulicy Senatorskiej Nr 460.

Ostrzeżenie P. Edwarda Marjewskiego Komornika Trybunału Cywilnego Gubernji Mazowieckiej w dodatku do Kurjera Warszawskiego dnia 20 Marca r. b. Nr 77 wyszłego, zamieszczone, dotyczące nabycia Rewersu na kilka tysięcy złotych W. Adamowi Wołowskiemu wystawionego, iako przeciwne dokumentowi z dnia 11/23 Października 1837 r. za fałszywe uznaiąc; wzywam pomienionego P. Edwarda Marjewskiego, ażeby bez dalszej zwłoki czasu, w przeciągu dni trzydziestu po odebraniu waluty do podpisanego Obrońcy zgłosił się, gdyż w razie przeciwnym walutę takową na koszt iego w Banku Polskim deponować będę zniewolonym.— W Siennicy dnia 10/22 Marca 1838 r. *S. Chałubiński* Obrońca S.

U kogo z posiadaczy Dóbr znajdowałyby się zwykle używane PIJAWKI w wodach, choć i w odległem miejscu od Warszawy, a dozwolił by takowe łowić, za umówionem wynagrodzeniem: może się zgłosić listownie lub osobiście do właściciela domu Nr 719 przy ulicy Leszno, w Warszawie sytuowanego.

Administracja Xięstwa Łowickiego. Podaie do publicznej wiadomości, iż gdy oznaczony przez pisma publiczne termin do licytacji na wydzierżawienie Propinacji w Xięstwie Łowickiem w dniu 10/22 Marca r. b. bezskutecznie upłynął, celem przeto wydzierżawienia tejże Propinacji Administracja Xięstwa przeznacza do licytacji powtórny termin na dzień 12/24 Kwietnia r. b.; maiący przeto chęć do objęcia Dzierżawy w oznaczonym wyżej terminie o godzinie 10 z rana w Biurze Administracji we Wsi Łyszkowicach stawić się zechcą. Dotychczasowa summa dzierżawna z Propinacji w całem Xięstwie wynosi zł: 157,688, a mianowicie: z Ekonomji Łyszkowice zł: 49,096 gr: 27, z Ekonomji Głuchów zł:

24,282 gr. 21; z Eko: Skierniewice zł: 23,077 gr: 10; z Eko: Jeziorko zł: 27,296 gr: 3; z Eko: Bąków zł: 21,288 gr: 9; z Eko: Kompina zł: 12,646 gro: 20. Razem iak wyżej złp. 157,688. Każdy przystępuiący do licytacji powinien złożyć Wadjum iednej czwartej części summy dzierzawnej odpowiadaiące, w gotowiznie lub w listach zastawnych z kuponami, które to wadjum naywięcej postępuiącemu na kaucją przyiętem będzie, odstępuiącemu zaś od licytacji natychmiast zwrócone zostanie. Propinacja ta wydzierżawioną będzie w miarę ubiegania się o takową dzierżawę pretendentów częściowo Ekonomjami lub ogólnie w całem Xięstwie. Szczegółowe warunki do licytacji każdego czasu w Biurze Administracji przejrzane być mogą. P. o. Administratora Radca Kollegjalny E. *Botwinko*. *F. Staszewski*.

W Mieście Skierniewicach iest DOM drewniany mieszkalny wraz z BROWAREM drewnianym pod dachówką, nad samą rzeką, z różnemi narzędziami browarnemi, z wolnej ręki do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w temże mieście pod Nr 3, powziąść można.

Ostrzegam niniejszem i podaię do publicznej wiadomości, aby nikt bez wiedzy Klasztoru OO. Bernardynów w Mieście Górze, nie nabywał domu drewnianego tamże nad samą Wisłą sytuowanego, niegdyś ś. p. Jakóba Zlecińskiego, a teraz sukcessorów własnością będącego, albowiem z domu tego należy się laudemjum i kanon Klasztorowi na którego gruncie tenże dom wystawiony. Każdy poniniejszem ogłoszeniu nabywaiący, byłby zmuszony do zapłacenia wszelkich pretensji klasztorowi.

Dominik Bakałowicz Syndyk.

Dwie mil od Warszawy między Piasecznem i Wisłą, iest do wydzierżawienia WIEŚ maiąca około 120 korcy Wysiewu, wraz z Gorzelnią i Apparatem Pistorjusza, z całym Jnwentarzem; bliższa wiadomość w Kancellarji Pisarza Aktowego pod Nr 460 przy ulicy Senatorskiej.



Maciory i Tryki do sprzedaży. Z Owczarni we wsi Kózkach w Gub: Krakowskiej Obw: Miechowskim Pow: Szkalbmierskim pod miastem Szkalbmierzem, pod zarządem niżej podpisanego zostaiącej, będzie około 150 Macior w r. b. do sprzedania. Maciory te są w najlepszych latach, i do chowu zupełnie zdatne, gdyż nie iest to brak, tylko są to te Maciory, które tam ciągle były używane, a teraz z powodu, iż przez inne z tutejszego stada zastąpione zostaną, sprzedane być mogą. Tryki zaś iak zwykle lat poprzednich 1 w bieżą: roku z tutejszego stada sprzedane będą. Kamyszów dnia 25 Marca 1838 r. *Ludwik Wosiński* Rządzca.

KUFY z klepki dębowej, z obręczami żelaznemi i drewnianemi, składowe i do transportu wódki zdatne, w najlepszym stanie będące, są do sprzedania z wolnej ręki. Życzący nabycia tych, zechcą się zgłosić po wiadomość do Kancellarji Centralnej Dóbr i Jnteressów JWW. Hrabiów Zamojskich, odbywaiącej czynności swe w Warszawie w Pałacu Nr 472, przy ulicy Senatorskiej.

Osoba biedna, zgubiła w tych dniach ŁAŃCUSZEK złoty; znalazca raczy go oddać do domu W. Doktora Jasińskiego pod Nr 551, przy ulicy Długiej na 1m piątrze, gdzie otrzyma nagrodę.



Dnia 25 Marca zginęła Suczka z Wyżełków Kurlandzkich, biała, znaczona po grzbiecie i bokach łatkami kasztanowatemi, na przednich łopatkach plama kasztanowata w kształcie serca, uszy i łebek kasztanowate, mordka pociągła, koloru białego razem z czołem, iedno oko na tle kasztanowatem; łaskawy znalazca raczy ią zwrócić pod Nr 791 przy ulicy Elekroralnej, gdzie przyzwoicie wynagrodzonym zostanie.



Kto ma młodego Brytana na sprzedaż, zechce się zgłosić do fabryki wyrobów z gumy elastycznej przy ulicy Tamka pod Nr 2843.

Biuro Jnformacyjno Sądowo-Administracyjne,

przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, w domu Sztejnkelera Bankiera w Warszawie.

Jest do wydzierżawienia CEGIELNIA na lat 3 lub więcej na przedmieściu M. Warszawy, z wszelkiemi należytemi zabudowaniami, piecami i wzorowem uporządkowaniem, do natychmiastnego użytku zdolna. Bliższa informacja w powyższem Biurze.

Maiąc na względzie dogodność i użyteczność dla Obywateli, w obecnym czasie poszukuiących Dzierżaw w Królestwie; gdy w Biurze powyższem w skutek planu przez Najwyższą Władzę zatwierdzonego, zaprowadzoną została Tabula Dóbr Obywatelskich, w której na rzut oka, wszelkie szczegóły ku swoiej potrzebie zastosowane, wynaleść mogąc; bez dalszych utrudzeń do Właściciela Dóbr i do bezpośredniego sprawdzenia przedmiotów Księgą Tabularną wykazanych i z nim o szacunek ułożenia się sprostowany zostanie. Uznało obowiązkiem swoim, wywdzięczaiąc się z położonego w niem zaufania, na ten rok bieżący przyjmować anszlagi Dóbr na dzierżawę wy-

stawionych, bez żadnej kancellaryjnej opłaty, byle franko do Biura, podług poniższego objaśnienia nadsełane były. Doświadczenie nauczyło, o ile porządek powołany ułatwia Interesentów życzeniu, przez który, każdemu wolno przejrzeć w Biurze każdego dnia nie wyłączaiąc i Święta, iako w czynnościach mechanicznych, księgi drukowane, w których cały anszlag każdych dóbr wyłącznie w drukowanych rubrykach z najdokładniejszem wyiaśnieniem zostaie podług instrukcji podaiącego Biurowi przepisanej, zamieszczony. Księga dzierżaw nie obejmuie nazwiska Właściciela, ani Dóbr na wydzierżawienie wystawionych, lecz oddzielna kontrolla, z której wtenczas dopiero poszukuiącego Dzierżawy, na żądanie objaśnia się o Właścicielu, ieżeli zgodnie z Jnstrukcją Biurowi przez niego przepisaną, nie znajduie w sprostowaniu go żadnej sprzeczności. Obok tego Biura wydaiąc żądane adressy, natychmiast zawiadamia właściciela, iakiej to osobie adres wydany został, gdzie ona zamieszkuie? i kiedy spodziewana zjechać na grunt. *Anszlag.* Wystawionych Dóbr Ziemskich na wydzierżawienie: 1) Dobra składaią się z Folwarków, Wsi lub Kolonji. 2) Cena rocznej dzierżawy i na wiele lat mogą być wypuszczone. 3) Wysiew ogólny, Oziminy korcy, Jarzyny korcy. 4) Zbiór Siana fur parokonnych. 5) Osiadłość, Rolników, Pastrolników, Kopiarzy i Komorników. 6) Jlość odrabianych przez Włościan dni pańszczyźnianych w tygodniu, *a*) ciągłych, *b*) pieszych. 7) W iakim stanie Zabudowania dworskie, i iakie w szczególności znajduią się. 8) Czyli znajduie się Gorzelnia, Browar, Młyn, etc. 9) Las czyli iest odpowiadaiący potrzebie miejscowej. 10) Jak znaczny na gruncie utrzymany być może inwentarz. 11) Dochód roczny w przecięciu ostatnich 3ch lat. 12) Miasta i rzeki w bliskości położone. Gdyby się nad powyższe szczegóły inne ieszcze na miejscu okazały przedmioty z korzyścią dla dzierżawiącego, te dodatkowo zamieścić wypada.

Biuro Prywat: Poruczeń.

Na Krakowskiem Przedmieściu Nr 410.

Panna umieiąca dokładnie KRAWIECCZYZNĘ Damską, żądana iest do Magazynu na Prowincją.

DONIESIENIA z BIURA ZLECEŃ Nr 473. L. C.



Kamienica z Oficyną masyw murowaną, na gruncie dziedzicznym pod Nr 56 w Starem Mieście stoiąca, iest z wolnej ręki do sprzedania.

Sprostowanie. Po między innemi lekkiemi błędami zaszłych w przepisaniu i druku Mazura Barona J. A. de Koppij, dedykowanego JP. *Henzelt*, znajduie się najważniejszy w przedostatnim takcie, gdzie Akkord po Oktawie w basie, ma być brany o ieden ton niżej, t. i. zamiast *d f a c* ma być *c e g b*.

Wczoraj wyciągnięte Nra 27.—55.—80.—58.—28.

Dziś rano zimna stop: 0. Wczoraj w połud: ciepła 5.

TEATR WIELKI. Jutro, 19 raz *Dwaj Więźnie z Galer*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Podejście*. 9 raz *Jedna chwila. Trilby.*

W SALACH REDUTOWYCH, Jutro Koncert o godz: 1ej z południa (iak wyżej).

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej i rogu Tłómackiego w domu Lilpopa Nr 600, familja *Procin*, grać i śpiewać będzie od godziny 6 do 10tej wieczorem.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, grać i śpiewać będzie familja *Hann* od 6 do 10 wieczorem.

W ogrodzie Ohma (Unrua) za Wolskiemi Rogatkami, MUZYKA z dobranych Artystów będzie miała zaszczyt grać w Niedzielę od godz: 3.

Jutro Familja *Protzin* da się słyszeć w Oranżerji w Powązkach u Szulca.



Restaurator w Hotelu Saskim, obok poczty, Ner 625, przysposobiwszy świeżo prawdziwego Stokfiszu, ma sobie za miły obowiązek zawiadomić Szanownych Amatorów, że przez ciąg schodzącego postu, nie tylko w Środy, Piątki i Soboty, iak w innych miejscach daią, lecz każdego dnia i czasu życzące Osoby mieć mogą, a to dwoiakim sposobem, naturalnie tylko z masłem lub z iarzynami, porcja po gr. [illegible] oraz wszelkich Ryb świeżych i marynowanych, Zrazów a la Blanbel z cielęciny, i innych potraw i napojów po cenach umiarkowanych, przy rychłej usłudze. OBJADÓW kompletnych z potraw 6ciu od godziny 1ej do 3ej po zł. 2, abonuiącym miesięcznie po zł. 50, z najświeższych produktów, smacznie i czysto sporządzonych, dostarczać obowiązuie się.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Jndyk z roż: z sała: mło:, Kwiczoły, Polędwica z roż: z kawjo:, Flaki z pieca i zwyczaj:, Potrawa z głów: cielę:, Pekeflejsz z chrza: na gorąco, Zupa cytry: i Rosoł. KOLACJA: Pulardy z roż: z serdela:, Zrazy a la nelson, Jaia na occie, etc.

Dziś kończy się PRENUMERATA KWARTALNA na *Kurjera Warszawskiego.*